

## „Kto by obraz Pana Jezusa z cerkwi czemerowskiej ukradł?”<sup>1</sup> O losach obrazu Chrystusa Czemerowsko-Buchowickiego

<https://doi.org/10.26881/porta.2023.22.04>

**Słowa kluczowe:** cudowny obraz Chrystusa, Buchowicze, Czemery, Cerkiew unicka, Cerkiew prawosławna

**Keywords:** miraculous image of Jesus Christ, Bukhavichy, Chamiary, Uniate Church, Orthodox Church

W nowożytnej Rzeczypospolitej ważne miejsce zajmowały cudowne wizerunki – przede wszystkim Matki Boskiej, ale również Chrystusa i świętych. Obrazy te znajdowały się w wielu kościołach i cerkwiach, przyczyniając się m.in. do rozpowszechnienia katolicyzmu wśród prawosławnych i protestantów. Zabierano je także na pola bitew i ich obecności przypisywano zwycięstwo w walkach i wojnach. Cudowne obrazy maryjne często są przedmiotem licznych badań, natomiast cudownym obrazom Chrystusa oraz świętych poświęca się mniej uwagi. Dotyczy to zwłaszcza tych wizerunków z terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego, które obecnie wchodzi w skład Republiki Białorusi. Wieloletni okres panowania komunizmu, a także zły stan zachowania obrazów, nie sprzyjały bowiem prowadzeniu badań nad tym tematem.

Po kataklizmach obu wojen światowych oraz niszczeniu dzieł sztuki sakralnej w czasie rządów radzieckich pozostało niewiele wizerunków otoczonych kultem w dawnej Rzeczypospolitej. Natomiast w państwie polsko-litewskim cudowne wizerunki były liczne. Jak pisał Piotr Hiacynt Pruszc: „Zaprawdę w Polsce naszej nie masz miasta rzadka wieś z kościołem w którymby się obraz Panny Najświętszej nie znalazł cudowny”<sup>2</sup>. Liczba cudownych obrazów Chrystusa i świętych była zdecydowanie mniejsza. W odróżnieniu od obrazów maryjnych, ich kult miał charakter raczej lokalny. Jak wspomniano, wiele z nich nie przetrwało jednak do czasów współczesnych, nie ma więc możliwości dokładnego opisanie ikonografii oraz wartości artystycznych tych dzieł. Ich dzieje najczęściej

<sup>1</sup> Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne (dalej: LVIA). F. 605. Ap. 7. B. 64. F. 2 rev.

<sup>2</sup> Piotr Hyacinth Pruszc, *Morze łaski bożej; Które Pan Bog w Koronie Polskiej po różnych miejskach, przy Obrazach Chrystusa Pana, y Matki iego Przenaświętszey, na serca ludzi pobożnych, y w potrzebach ratunku żądaiących z głębokości miłosierdzia swego nieprzebranego, co dzień obficie wylewa*, Kraków 1662, s. 43.

można odtworzyć tylko na podstawie archiwaliów, których stan zachowania również jest zły, a ponadto są one rozproszone po archiwach, bibliotekach i prywatnych kolekcjach kilku państw (Polski, Białoruś, Litwa, Ukraina, Rosja), toteż dostęp do nich często bywa utrudniony. Mimo to obrazy te stanowią cenny przedmiot badań, ponieważ przyczyniają się do pogłębienia wiedzy o dziejach obrazów w dawnej Rzeczypospolitej oraz ich roli w relacjach międzywyznaniowych w okresie przed- i porozbiorowym.

Jednym z obrazów niezachowanych i obecnie zapomnianych jest cudowny obraz Chrystusa Czemerowsko-Buchowickiego<sup>3</sup> z unickiej cerkwi w Czemerach (biał. Чамяры, ob. rejon kamieniecki, obwód brzeski, Białoruś) w dekanacie kamienieckim powiatu brzeskiego. Ikona ta kilkakrotnie była przenoszona do kolejnych świątyń: ze wspomnianej cerkwi trafiła do kościoła przy klasztorze dominikańskim w Buchowiczach (biał. Буховічы, ob. rejon kobryński, obwód brzeski, Białoruś) w powiecie brzeskim, następnie po kasacie klasztoru i kościoła została przekazana do kościoła katolickiego w Kobryniu.

Dla poznania historii tego obrazu duże znaczenie mają materiały śledztwa dotyczącego jego kradzieży z cerkwi czemerowskiej w 1779 r., przechowywane w zespole Wieleńskiego Prawosławnego Konsystorza Duchownego w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym<sup>4</sup>. Są to dwa akty: Akt Komisji o początkach obrazu Pana Jezusa w cerkwi parochialnej Czemerowskiej łaskami słynącego... z 1778 r., w którym opisano pochodzenie i początki kultu obrazu, oraz Akt Komisji o wykradaniu obrazu Pana Jezusa z cerkwi Czemerowskiej z 1779 r., zawierający protokoły z przesłuchań świadków w sprawie kradzieży.

W pierwszym ze wspomnianych dokumentów tak opisano dzieło:

Obraz Pana Jezusa Cierpiącego ręce związane paskiem mającego, w prawym ręku trzcinę trzymającego szatą purpurową przyodzianego w Cierniowej Koronie w wyobrażeniu tym w jakim się zwykł malować prezentowany ludowi od Piłata z napisem *Ecce Homo*. Malowania poważnego staroświeckiego [?] kopciały ciemny około ust i szyi mało w twarzy znać mający, prawie [?] [...] wzdłuż około trzech ćwierci łokcia, a wszerz [?] [?] skazy na oczach i twarzy nie mający<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Omawiane dzieło jest znane jako obraz Chrystusa Buchowickiego, jednak w niniejszym artykule w związku z początkami kultu obrazu w Czemerach wolę używać nazwy podwójnej: obraz Chrystusa Czemerowsko-Buchowickiego.

<sup>4</sup> LVIA.F. 605. Ap. 7. B. 64. Zob. wzmiankę na temat dokumentu: Andrzej Buczyło, *Materiały do dziejów przedrozbiorowej unickiej diecezji brzeskiej w opisie 7 fondu Wileński Prawosławny Konsystorz Duchowny* [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 11, red. Wojciech Walczak, Katarzyna Wiszowata-Walczak, Białystok 2020, s. 6–7.

<sup>5</sup> LVIA.F. 605. Ap. 7. B. 64. F. 1. Tu i dalej dokument oryginalny cytowany na zasadach publikacji źródeł historycznych Kazimierza Lepszego: *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do poł. XIX w.*, red. Kazimierz Lepszy, Wrocław 1953. Za pomocą znaków zapytania w nawiasie kwadratowym [?] oznaczono brakujące fragmenty tekstu (arkusz uszkodzony, brak fragmentu w prawym dolnym rogu). Podkreślenie pochodzi z oryginału.

„Kto by obraz  
Pana Jezusa  
z cerkwi  
czemerowskiej  
ukradł?”...

Wzmiankowana w tej wypowiedzi ikonografia *Ecce Homo* występuje w wielu wariantach w malarstwie sakralnym wschodnim i zachodnim<sup>6</sup>. Typ Chrystusa z Czemerów, w którym ukazano tylko popiersie, rozpowszechnił się w malarstwie chrześcijańskim w końcu XVII i w XVIII w. w przedstawieniach obrazowych i graficznych<sup>7</sup>, z różnymi odmianami stylistycznymi. Analogię dla opisanego wyżej cudownego obrazu można wskazać w dziele anonimowego mistrza włoskiego z lat 1580–1590, przechowywanym w Kunsthistorisches Museum (Gemäldegalerie) w Wiedniu (il. 1).



Il. 1. [Anonimowy malarz włoski], *Ecce Homo*, ok. 1580/1590, płótno, Kunsthistorisches Museum Wien, Gemäldegalerie, repr. za: domena publiczna

<sup>6</sup> Zob. na temat np.: Tadeusz Dziubecki, *Ikonografia Męki Chrystusa w nowożytnym malarstwie kościelnym w Polsce*, Warszawa 1996, s. 59–64; Agnieszka Groniek, *Ikony Męki Pańskiej. O przemianach w malarstwie cerkiewnym ukraińsko-polskiego pogranicza*, Kraków 2007, s. 110–114.

<sup>7</sup> *Ikonografia Męki Chrystusa...*, s. 63–64.

Obraz Chrystusa Czemerowsko-Buchowickiego otrzymał jako łup wojenny Ludwik Dcholi, „służąc w Regimentcie Saskim w WPana Birona Generała za chorążego”, który przywiózł go z sobą, „kawalerem będąc w kobryńskie do Puderberia<sup>8</sup>, gdzie w wielkiej obserwacji zostawał przez lat 30”<sup>9</sup>. Pewnego dnia, kiedy rodzina zgodnie ze zwyczajem odmawiała różaniec przed obrazem, Ludwik Dcholi zauważył łzę w lewym oku Chrystusa, w czym upatrywano znak nadchodzącej plagi: „i jakoż zaraz nastąpiło powietrze na bydło”<sup>10</sup>.

„Kto by obraz  
Pana Jezusa  
z cerkwi  
czemerowskiej  
ukradł?”...

Po śmierci Dcholiego obraz odziedziczyła jego córka Marianna. Stanowił on część jej posagu, który zabrała ze sobą, gdy poślubiła Jacentego Rudnickiego, i trzymała „to w skrzyni, to w komorze w izbie piekarnianej przez lat 12”<sup>11</sup>. Po tym, jak przyśniło się jej, „że jakoby miał mówić Pan Jezus weźcie Mię stąd bo Mnie tu śmierdzi”, zaniósła obraz do plebanii księdza cerkwi czemerowskiej, „z tą obligacją, ażeby go zaniósł do cerkwi”<sup>12</sup>. Prośba ta jednak przez wiele lat nie została spełniona, najpierw bowiem obraz był przechowywany w izbie prezbitera przez ponad pół roku, natomiast

kiedy się znowu nam przyśniło, jakoby miał Pan Jezus mówić, że Ja i tam smród cierpię, poszliśmy do cerkwi i pytaliśmy x[iedz]a prezbitera, gdzie nasz obraz, że go w cerkwi nie widać, aż dopiero X. przynosi z izby i wyjąwszy z ram wstawił w ołtarz podczas wielkiego postu, a potem zdjąwszy z ołtarza podrzucił pod ołtarz i pod ołtarzem walał się lat około dwóch, potem jednego razu JX Przeor rewidując obrazy co mniej użyteczne kazał popalić, a co piękniejsze do ściany poprzybijając, między którymi i ten obraz Pana Jezusa do ściany przybił<sup>13</sup>.

Dokładna data, kiedy obraz trafił do Ludwika Dcholego, nie jest znana, podobnie jak nie jest znana jego proveniencja. W 1778 r. Marianna, córka Dcholego, miała już 59 lat<sup>14</sup>, Ludwik zaś, jak wspomniano w dokumencie, był kawalerem, kiedy przywiózł obraz, można więc zakładać, że działo się to na początku XVII w.

Nie wiadomo również, kiedy dokładnie obraz został umieszczony w cerkwi, gdzie zasłynął łaskami. Od 15 marca 1778 r. zaczęto spisywać związane z nim cudowne wydarzenia, o czym świadczy rękopiśmienna książka *Opisanie cudow i lask, doznanych w obrazie Pana Jezusa nazaranskiego w cerkwi Czemerowskiej, zaczenie roku 1778, dnia 15 marca w.*, przechowywana w tej świątyni jeszcze w końcu XIX stulecia<sup>15</sup>. Losy rejestru cudów nie są znane.

<sup>8</sup> Biał. Падбер'е, реjon kobryньскi, обводь brzeski.

<sup>9</sup> LVIA.F. 605. Ap. 7. B. 64. F. 1 rev.

<sup>10</sup> *Ibidem.*

<sup>11</sup> *Ibidem.*

<sup>12</sup> *Ibidem.*

<sup>13</sup> *Ibidem.*

<sup>14</sup> *Ibidem.*

<sup>15</sup> Адам Рожанович, *Церковно-приходская летопись Чемерской Благовещенской церкви, Брестского уезда, Каменецкого благочиния, „Литовские епархиальные ведомости” 1881, № 15/16, s. 147.*

Według dziewiętnastowiecznego opisu zawierał on opowieści o 29 przypadkach uzdrowienia, które nastąpiły po odmówieniu modlitw przed obrazem<sup>16</sup>.

W związku z kradzieżą ikony z cerkwi w 1779 r. do Czemerów przybyła komisja z Konsystorza Generalnego Administratorialnego Brzeskiego. W dniu 15 maja komisja przesłuchiwała siedmiu świadków w tej sprawie – mężczyzn w wieku od 22 do 50 lat, sześciu z nich było mieszkańcami czemerowskimi (Andrzej Górski, ok. 45 lat; Piotr Łys, ok. 42 lat; Jan Bahun, ok. 30 lat; Sebastian Neczajewski, ok. 32 lat; Mikołaj Bahun, ok. 22 lat; Danyło Hendel, ok. 42 lat), a jeden, przesłuchany jako pierwszy, mieszkał we wsi Podrzeczan (Wasyl Harysymczyk, ok. 50 lat). W dokumentacji odnotowano ponadto, że Andrzej Górski był starszym bratem cerkiewnym, a Sebastian Neczajewski diakiem cerkwi czemerowskiej.

Wszyscy świadkowie zeznali, że obraz ukradł syn Rudnickiego. Gdy bowiem ludzie odbywający pańszczyznę w folwarku zaczęli rozmawiać o kradzieży obrazu – jak wskazywali przesłuchiwani – mężczyzna stwierdził, że „my jak swego wzięliśmy z cerkwi, a że w dzień za księżą nie można było, tośmy w nocy wzięliśmy z cerkwi”<sup>17</sup>. Z wypowiedzi świadków wynikało, że obraz ukradł młodszy Rudnicki wspólnie ze swoim szwagrem Bogusławskim – włamali się do cerkwi przez okno, a skradzione dzieło umieścili w dworze Suzina w Podolesiu, niedaleko Buchowicz<sup>18</sup>. Przyczyną tego procederu miały być skomplikowane relacje między poprzednim właścicielem obrazu, Rudnickim, a księdzem cerkwi unickiej. Najmłodszy świadek, Mikołaj Bahun, powiedział, że słyszał „z ust Rudnickiego, jeszcze wcześniej przed tym, że ponieważ ksiądz zpanoszył się z mego obrazu, a ja stąd nic nie mam, to ja go odbiorę”<sup>19</sup>.

Interesujący jest fragment odpowiedzi Jana Bahuna, w którym opisano, jak Rudnicki z Bogusławskim w nocy przewieźli obraz do Buchowicz, charakteryzujący zarazem życie codzienne wsi na ziemi kamienieckiej. Mężczyzna zeznał, że „słyszał z ust Mikity Małajka na ten czas szynk trzymającego w karczmie kiwatyckiej”, który miał widzieć to na własne oczy:

Przyjechali, mówił, w nocy z piątku na sobotę do karczmy kiwatyckiej, i zaczęli po moskiewsku hałasować, żebyśmy prędzej odmykali, bo my już na ten czas spali, byłem na ten czas ja, drugi Paweł Bortnik, struż karczemny ze wsi Kościukow, a trzecia dziewczyna służka. My odemknąwszy świece zapalili, aż oni wchodzą. Syn Rudnickiego, szwagier jego Bogusławski i chłopiec ich i wnoszą obraz w białym woreczku i stawiają na ziemi o stół oparłszy, gdzie oni po porcji gorzałki wypili, a chłopiec ich pokłęknowszy przed obrazem pacierze mówił, po tym konie popasłszy, pojechali do Buchowicz<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> LVIA.F. 605. Ap. 7. B. 64. F. 2 rev.

<sup>18</sup> LVIA.F. 605. Ap. 7. B. 64. F. 2 rev.-4.

<sup>19</sup> LVIA.F. 605. Ap. 7. B. 64. F. 4.

<sup>20</sup> LVIA.F. 605. Ap. 7. B. 64. F. 3–3 rev.

Z kolei opowieść Sebastiana Neczajewskiego, diaka cerkwi czemerowskiej, dostarcza wielu informacji na temat stosunku mieszkańców dworu Suzina do cudownego obrazu:

*„Kto by obraz  
Pana Jezusa  
z cerkwi  
czemerowskiej  
ukradł?”...*

we dworze Jmś Pana Suzina w Kulinowszczyźnie, czyli Podolesiu, niedaleko Buchowicz ten obraz znajduje się, bo zawsze teraz w pokoju tym lampy zapalają, godzinki i msze, nabożeństwa swoje odprawiają, i ludzie na wartę spędzają, czego wszystkiego przed tym nie bywało, co ja i sam kiedyś jeździłem z księdzem parochem do JPana Suzina upominać się o ten obraz widziałem kilka ludzi jego poddanych i szlachty we dworze nie potrzebnie strzeżących i niby czegoś pilnujących, a brama tak zawarta, że żadnym sposobem dobrać się nie można, i gdyby nie ksiądz Kieśkiewicz paroch bereźniański nie pokazał nam płotu uchylonego czyli wyciętego około stodoły, tobyśmy żadnym sposobem do dworu wjechać nie mogli<sup>21</sup>.

Ostatecznie parochowi czemerowskiemu nie udało się odzyskać obrazu, gdyż został on umieszczony w klasztorze dominikanów w Buchowiczach. W 1881 r. paroch prawosławnej już cerkwi czemerowskiej, Adam Rożanowicz, opublikował artykuł na łamach „Litewskich Wiadomości Diecezjalnych”, w którym zaświadczał, że w archiwum cerkiewnym przechowywano dokumenty o sporze cerkiewnym między cerkwią czemerowską a klasztorem buchowickim. Wynikało z nich, że spór wygrał ksiądz czemerowski, Marcin Imszennik<sup>22</sup>. W 1825 r., na podstawie rozporządzenia nuncjusza warszawskiego, dominikanie buchowieccy mieli oddać obraz ze wszystkimi ozdobami duchownym cerkwi w Czemerach. Kiedy jednak duchowni czemerowscy chcieli przenieść obraz podczas procesji z Buchowicz do Czemerów, przeor klasztoru zamknął kościół i kler „prawosławny” musiał wrócić z pustymi rękami<sup>23</sup>.

W swoim artykule Rożanowicz wskazywał, że o zamiarze przeniesienia obrazu z klasztoru dominikańskiego do Czemerów świadczyło wotum – srebrne pióro, które ofiarowała „неизвестная личность, не желая, видимо, огласиться пред римлянами о своем религиозном настроении и уважении к православной святыне” (niewiadoma osoba, pragnąc się nie odkryć przed rzymianami, tj. wiernymi Kościoła Rzymskokatolickiego, o swoim nastroju religijnym i szacunku przed wiarą prawosławną), a do pióra dołączyła karteczkę o następującej treści:

<sup>21</sup> LVIA.F. 605. Ap. 7. B. 64. F. 3 rev.

<sup>22</sup> Marcin Imszennikow w źródłach z XIX w. wzmiankowany jako Marcin Imszennik. Zob. Митрополит Иосиф (Семашко), *Записки Иосифа митрополита Литовского, изданные Императорскою Академіею Наук по завещанию автора*, т. 3, Санкт-Петербург 1888, s. 145; Дзяніс Васільевіч Лісейчыкаў, *Святар у беларускім соцыюме: прасапаграфія ўніяцкага духавенства 1596–1839*, Мінск 2015, s. 270.

<sup>23</sup> Рожанович, *Церковно-приходская летопись Чемерской...*, s. 148.

Ofiara. Za czasow dawnych walki polakow z muzulmanami znamie Honorowe zdobyte na Baszy Troy Bunczuczny byle przy pysznym Jego zawoju, uchowane do niniejszey chwili oddane dziś na votum w cerkiew Czemerowską. Zwierzchność cerkiewna raczy te sztukę srebrną, wyrażającą 3 pióra, ozdobione turkusem umieścić u podnóżka obrazu Jezusa Zbawiciela. Albo przy tym obrazie indziey umieścić. Deo sit notum! Nomen ignotum. 1825 r. augusta 29 więczone w. i. xiędzu dziekanowi kamienieckiemu naczałnemu przy sprowadzeniu obrazu do Czemer z Buchowicz<sup>24</sup>.

Po nieudanej próbie sprowadzenia cudownego wizerunku Chrystusa do cerkwi czemerowskiej jej paroch, Marcin Imszennik, sporządził kopię obrazu o wymiarach  $10\frac{1}{2} \times 7\frac{3}{4}$  werszków<sup>25</sup>. Znajdowała się ona w cerkwi jeszcze w końcu XIX w.<sup>26</sup>, natomiast jej losy w XX w. nie są znane. Świątynia została zrujnowana w 1970 r.

Obraz oryginalny został w Buchowiczach, gdzie sływał cudami aż do chwili kasaty klasztoru w 1832 r. i przekazania budynku kościelnego, który został zaadaptowany na cerkiew prawosławną. Około 1845 r. obraz trafił do kościoła pw. Zaśnięcia Najświętszej Panny Marii w Kobryniu<sup>27</sup>. Przyozdobiony srebrną sukienką został umieszczony w ołtarzu głównym, wraz ze 144 tabliczkami wotywnymi zawieszonymi przy nim<sup>28</sup>.

Należy zaznaczyć, że Rożanowicz w odniesieniu do cudownego obrazu i kleru cerkwi czemerowskiej z okresu początku XIX w. (tj. 1825 r.) używał słowa „prawosławny”. Jednak w tym czasie cerkiew była unicka – dopiero w 1839 r.<sup>29</sup> przekształcono ją w prawosławną w wyniku likwidacji Cerkwi unickiej i jej przyłączenia do Cerkwi prawosławnej. W związku z tymi zmianami paroch cerkwi czemerowskiej, Marcin Imszennik, w latach 1835–1839 został uznany za „неблагонадежного” (niepewnego) i „był na kontroli” w Litewskim Konsystorze Duchownym. Należał on bowiem do grona pięciu unickich duchownych dekanatu kamienieckiego, którzy w 1835 r. – podczas reform wprowadzanych przez metropolitę litewskiego Józefa Siemaszko w celu zjednoczenia Cerkwi unickiej z prawosławną – odrzucili mszały druku moskiewskiego<sup>30</sup>

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> *Ibidem*. Werszek – dawna rosyjska jednostka miary długości (1 werszek = 4,445 cm).

<sup>26</sup> Епископ *Иосиф (Соколов)*, Гродненский Православно-церковный календарь, или Православие в Брестско-Гродненской земле в к. XIX в., т. 1, Воронеж 1899, s. 12.

<sup>27</sup> Katarzyna Kolendo-Korczak, *Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny w Kobryniu* [w:] *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa brzeskolitewskiego*, cz. 5, t. 5, red. Katarzyna Kolendo-Korczak, Kraków 2020, s. 81.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 83.

<sup>29</sup> *Иосиф (Семашко)*, *Записки Иосифа митрополита Литовского...*, s. 423–424.

<sup>30</sup> Zob. na temat akcji zastąpienia mszałów druku supraskiego, poszajowskiego i innych mszałami druku moskiewskiego m.in.: Святлана Валянцінаўна Марозава, *Рэакцыя беларускага грамадства і міжнародны рэзананс на палітыку рэфармавання і ліквідацыю ўніяцкай царквы* [w:] *Канфесійны фактар у сацыяльным развіцці Беларусі (канец XVIII – пачатак XIX ст.)*, навук. рэд. Валянціна Васільеўна Яноўская, Мінск 2015, s. 259–262;

przysłane do cerkwi dekanatu kamienieckiego. W odpowiedzi konsystorz nałożył na sprzeciwiających się sankcje karne – uznano na przykład, że księża ci mają niedostateczne wykształcenie, aby odprawiać obrzędy cerkiewne, i zgodnie z rozporządzeniem z 23 lutego 1835 r. skierowano ich do Żyrowicz „для обучения их правильному богослужению по обряду нашей Церкви”<sup>31</sup> (do nauczania ich poprawnemu nabożeństwu według obrządku naszej Cerkwi).

Mimo tych represji duchowni nadal odrzucali mszały moskiewskie, dlatego w lipcu 1835 r. zostali pozbawieni godności kapłańskiej, zdegradowani do funkcji diaków i wysłani do cerkwi oraz monasterów położonych w oddalonych miejscach. Marcin Imszennik jednak, wysłany do cerkwi w Mirze<sup>32</sup>, po kilku miesiącach zaakceptował mszały druku moskiewskiego i zwrócił się do unickiego konsystorza duchownego z prośbą o przywrócenie go do godności kapłańskiej w cerkwi czemerowskiej. Konsystorz uznał, że warto duchownemu okazać łaskę, w cerkwi zresztą brakowało księdza, zgodził się więc na powrót Imszennika do Czemer. Ze względu jednak na to, że był on „слишкомъ неблагонадежнымъ” (zanadto niepewny), zadano mu sześciotygodniową pokutę w formie odprawiania nabożeństw przez trzy tygodnie przy soborze katedralnym i przez trzy tygodnie przy cerkwiach miejscowego dekanatu<sup>33</sup>. Mimo odbycia pokuty czemerowski duchowny jeszcze w 1839 r. był sprawdzany i wzywany do Żyrowicz, a jeśliby się okazało, że nadal jest „niepewny”, jego miejsce miał zająć seminarzysta po kursie nauki w seminarium żyrowickim<sup>34</sup>.

Cudowny obraz Chrystusa Czemerowsko-Buchowickiego nie miał zatem proweniencji prawosławnej, podobnie cerkiew, kler i parafianie w Czemerach nie należeli do obrządku prawosławnego przed 1839 r. Używanie słowa „prawosławny” przez prawosławnego duchownego na łamach prawosławnego czasopisma należy traktować jako przejaw propagandy religijno-politycznej, charakterystycznej dla Cerkwi prawosławnej na terenach dawnej Rzeczypospolitej. W tzw. Kraju Północno-Zachodnim prawosławie miało być jednym z narzędzi politycznych<sup>35</sup> używanych przez władze rosyjskie do wzmocnienia roli caratu i wykorzenia idei odrodzenia państwa polsko-litewskiego. Temu zadaniu służyły próby pozyskania dla cerkwi prawosławnych obrazów

„Kto by obraz  
Pana Jezusa  
z cerkwi  
czemerowskiej  
ukradł?”...

a także: Святлана Валянцінаўна Марозава, *Беларусь, восень 1838–вясна 1839: апошні акт уніяцкай трагедыі (некаторыя малавядомыя старонкі)* [w:] *Хрысціянства ў гістарычным лёсе беларускага народа*, ч. 1, рэдкал. Святлана Валянцінаўна Марозава і інш., Гродна 2009, s. 305–322.

<sup>31</sup> Иосиф (Семашко), *Записки Иосифа митрополита Литовского...*, s. 145.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 175, 177–178.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 202.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 414.

<sup>35</sup> Zbigniew Opacki, *Likwidacja Unii kościelnej na „Ziemiach zabranych” w 1839 roku* [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2: *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu kulturowym i etnicznym*, red. Stanisław Stępień, Przemyśl 1994, s. 123. Zob. także: Михаил Долбилов, *Русский край, чужая вера: этноконфессиональная политика империи в Литве и Белоруссии при Александре II*, Москва 2010.



uznanych za cudowne o proveniencji zachodniej i przypisanie im legendy o wschodnim, prawosławnym, pochodzeniu, a następnie kradzieży przez unitów lub katolików<sup>36</sup>.

Rożanowicz zresztą opublikował też opowieść o pochodzeniu obrazu Chrystusa, która była znana w parafii czemerowskiej w latach w 1870–1880<sup>37</sup>. Zgodnie z legendą, pewien chłop, parafianin cerkwi czemerowskiej, który wśród swoich sąsiadów miał opinię pracowitego i porządnego, popadł w rozpacz z powodu nieszczęść, jakie go nawiedziły. Udręczony zdecydował się na odebranie sobie życia, zabrał więc ze sobą sznur i udał się w głąb lasu. Gdy tylko podniósł oczy ku górze, żeby przywiązać sznur do gałęzi, zobaczył na drzewie postać człowieka z twarzą wyrażającą głęboki żal, z oczami pełnymi łez. Najpierw chłop się przestraszył i uciekł, potem jednak wrócił, a na gałęzi znalazł ikonę Chrystusa. Zabrał obraz do domu, po czym wkrótce w jego życiu nastąpiła diametralna przemiana: rozpacz zniknęła i nastąpiło szczęście. Po jakimś czasie chłop zaczął widzieć we śnie ikonę, która go namawiała, by umieścić ją w cerkwi, ponieważ jego chałupa nie była dla niej stosownym miejscem. Przyniósł więc ikonę do cerkwi, gdzie od razu zasłynęła łaskami. Po kilku latach, gdy do cudownego obrazu w Czemerach zaczęły przybywać tłumy pielgrzymów z ofiarami, dominikanie z klasztoru w Buchowiczach mieli pod osłoną nocy go ukraść i umieścić w swoim kościele<sup>38</sup>.

Warto zauważyć, że Chrystus Czemerowsko-Buchowicki nie był jedynym cudownym wizerunkiem Chrystusa, któremu towarzyszyła opowieść, funkcjonująca w kręgach prawosławnych, o jego prawosławnym pochodzeniu i porwaniu przez katolików. Przykładem może być cudowna rzeźba Chrystusa Nazareńskiego Wykupionego z kaplicy w uroczysku Zamczyszczce, położonej w parafii cerkwi prawosławnej w Niemonicy powiatu Borysowskiego<sup>39</sup>. Prawosławny ksiądz cerkwi w Niemonicy, Kliment Grodzicki, uzasadniając w latach sześćdziesiątych XIX w. słuszność pomysłu przeniesienia rzeźby z kalwaryjskiej kaplicy katolickiej, która znajdowała się przy drodze pocztowej w odległości trzech wiorst od Borysowa i Niemonicy, do kaplicy w Zamczysku, zapisał, że rzeźba, według legendy, została przywieziona na początku XV w. przez bojarzyna litewskiego o nazwisku Bysokop (?). Po zawarciu unii cerkiew prawosławna, gdzie miała się znajdować cudowna rzeźba, została zajęta

<sup>36</sup> Zob. na temat: Aleksander Jaroszewicz, *Przebudowy kościołów katolickich na cerkwie prawosławne na Białorusi po powstaniu styczniowym (w świetle materiałów archiwalnych)* [w:] *Kultura i polityka. Wpływ polityki rusyfikacyjnej na kulturę zachodnich rubieży Imperium Rosyjskiego (1772–1915)*, red. Dariusz Konstantynów, Piotr Paszkiewicz, Warszawa 1994, s. 141–153; Volha Barysenka, *Polityka rosyjskiej Cerkwi prawosławnej wobec cudownych obrazów katolickiej proveniencji na wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej w XIX w na kilku przykładach*, „Porta Aurea” 2021, nr 20, s. 71–90.

<sup>37</sup> Рожанович, *Церковно-приходская летопись Чемерской...*, s. 148.

<sup>38</sup> Рожанович, *Церковно-приходская летопись Чемерской...*, s. 147.

<sup>39</sup> Национальный исторический архив Беларуси [Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi] (dalej: НИАБ). Ф. 136. Оп. 1. Д. 31935. Л. 8.

przez unitów, mimo to ludność nadal nawiedzała tę świątynię, co „nie podobało się jezuitom borysowskim”. Jak głosiła opowieść, z tego powodu ukradli oni rzeźbę z cerkwi i umieścili w kaplicy kalwaryjskiej, przy czym przekonywali, że statua sama przeniosła się na to miejsce. Ale ludność w to zapewnienie im nie uwierzyła i przez kolejne lata starano się o powrót rzeźby do cerkwi<sup>40</sup>. Konsystorz duchowny nie zgodził się jednak na przeniesienie rzeźby z kaplicy kalwaryjskiej do cerkwi prawosławnej, ponieważ po spustoszeniu terenów podczas wojny w 1812 r. w cerkwi niemonickiej nie zachowały się żadne dokumenty jednoznacznie wskazujące na przynależność dzieła do prawosławnej świątyni<sup>41</sup>.

Jak wynika z przywołanego już opisu obrazu Chrystusa Czemerowsko-Buchowickiego, nie mógł być on proveniencji prawosławnej, jego ikonografia również nie odpowiadała tradycji prawosławnej, co nie przeszkadzało prawosławnemu duchownemu zabiegać o dzieło. Pytanie pojawia się w związku z wątkiem kradzieży słynącego cudami obrazu Chrystusa z cerkwi unickiej: czy kler prawosławny świadomie wymyślił tę historię, czy też zapożyczył ją z przekazów, jakie krążyły wśród miejscowej ludności w drugiej połowie XIX w.? Jak wskazano, wątek kradzieży często występował w opowieściach o cudownych obrazach. Kwestia ta pozostaje jak dotąd nierozstrzygnięta.

Adam Rożanowicz stwierdził, że spory o obraz toczyły się do lat pięćdziesiątych XIX w.<sup>42</sup> Nie można jednak potwierdzić tej informacji, ponieważ nie odnaleziono żadnych dokumentów na temat sporu z XIX w. Archiwum cerkwi czemerowskiej, gromadzące materiały z okresu 1814–1944, (częściowo) zachowało się w Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Grodnie (f. 428). Wśród tych archiwaliów są kopie raportów parochów z lat 1824–1869<sup>43</sup> i rozporządzeń Litewskiego Konsystorza Duchownego<sup>44</sup>. Dokumenty dotyczące sporu oraz rękopiśmienny rejestr cudów dokonanych za pośrednictwem obrazu, jeśli się zachowały, czekają na swego badacza.

Oryginalny obraz Chrystusa Czemerowsko-Buchowickiego znajdował się w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii w Kobryniu jeszcze w latach trzydziestych XX w.<sup>45</sup> W świątyni tej w każdy piątek o godzinie ósmej rano przed ikoną odprawiano mszę<sup>46</sup>. Jej losy w czasach współczesnych nie są znane. W pierwszych dniach września 1962 r. kościół w Kobryniu został zamknięty przez przedstawicieli miejscowej władzy. Znajdujące się w nim obrazy i sprzęt

„Kto by obraz  
Pana Jezusa  
z cerkwi  
czemerowskiej  
ukradł?”...

<sup>40</sup> *Ibidem*. Л. 2–2 rev.

<sup>41</sup> *Ibidem*. Л. 10.

<sup>42</sup> Рожанович, *Церковно-приходская летопись Чемерской...*, s. 148.

<sup>43</sup> Национальный исторический архив Беларуси в Гродно [Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie] (dalej: НИАБ в Гродно). Ф. 428. Оп. 1. Д. 9.

<sup>44</sup> НИАБ в Гродно. Ф. 428. Оп. 1. Д. 10.

<sup>45</sup> *Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji pińskiej w r.p. 1937. Stan diecezji na dzień 27 lutego 1937*, Pińsk 1937, s. 95.

<sup>46</sup> Waldemar W. Żurek SDB, *Inwentarz Rzymskokatolickiego kościoła parafialnego w Kobryniu z 21 sierpnia 1933 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2018, t. 109, s. 408.

kościelny zostały zabrane i wywiezione ciężarówką w niewiadomym kierunku<sup>47</sup>. Część z nich trafiła do Narodowego Muzeum Sztuki Republiki Białorusi w Mińsku<sup>48</sup>. Losy kopii cudownego obrazu z prawosławnej cerkwi w Czemerach również pozostają tajemnicą. W 1970 r. cerkiew została zrujnowana.

## Bibliografia

### Literatura

- Barysenka Volha, *Polityka rosyjskiej Cerkwi prawosławnej wobec cudownych obrazów katolickiej proveniencji na wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej w XIX w. na kilku przykładach*, „Porta Aurea” 2021, nr 20, s. 71–90.
- Bobryk Adam, Dmowski Rafał, *Odbudowa dziedzictwa kulturowego Kobrynia poprzez funkcjonowanie parafii katolickiej* [w:] *Blisko, a tak daleko: Polacy w obwodzie brzeskim na Białorusi*, red. Adam Bobryk, Warszawa 2004, s. 195–200.
- Buczyło Andrzej, *Materiały do dziejów przedrozbiorowej unickiej diecezji brzeskiej w opisie 7 fondu Wileński Prawosławny Konsystorz Duchowny* [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 11, red. Wojciech Walczak, Katarzyna Wiszowata-Walczak, Białystok 2020, s. 1–14.
- Dziubecki Tadeusz, *Ikonografia Męki Chrystusa w nowożytnym malarstwie kościelnym w Polsce*, Warszawa 1996.
- Gronek Agnieszka, *Ikony Męki Pańskiej. O przemianach w malarstwie cerkiewnym ukraińsko-polskiego pogranicza*, Kraków 2007.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do poł. XIX w.*, red. Kazimierz Lepszy, Wrocław 1953.
- Jaroszewicz Aleksander, *Przebudowy kościołów katolickich na cerkwie prawosławne na Białorusi po powstaniu styczniowym (w świetle materiałów archiwalnych)* [w:] *Kultura i polityka. Wpływ polityki rusyfikacyjnej na kulturę zachodnich rubieży Imperium Rosyjskiego (1772–1915)*, red. Dariusz Konstantynów, Piotr Paszkiewicz, Warszawa 1994, s. 141–153.
- Kolendo-Korczak Katarzyna, *Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny w Kobryniu* [w:] *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa brzeskolitewskiego*, cz. 5, t. 5, red. Katarzyna Kolendo-Korczak, Kraków 2020, s. 77–104.
- Opacki Zbigniew, *Likwidacja Unii kościelnej na „Ziemiach zabranych” w 1839 roku* [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2: *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu kulturowym i etnicznym*, red. Stanisław Stępień, Przemyśl 1994.
- Pruszcz Piotr Hyacinth, *Morze łaski bożej; Które Pan Bog w Koronie Polskiej po różnych miejscach, przy Obrazach Chrystusa Pana, y Matki iego Przenaświętszey, na serca*

<sup>47</sup> Антон Казимирович Шидловский, *Из истории римско-католических храмов города Кобрина* [w:] *Хрысціянства ў гістарычным лёсе беларускага народа*, рэдкал. Святлана Валянцінаўна Марозава і інш., Гродна 2008, s. 486 (484–487). Zob. także o kościele: Adam Bobryk, Rafał Dmowski, *Odbudowa dziedzictwa kulturowego Kobrynia poprzez funkcjonowanie parafii katolickiej* [w:] *Blisko, a tak daleko: Polacy w obwodzie brzeskim na Białorusi*, red. Adam Bobryk, Warszawa 2004, s. 195–200.

<sup>48</sup> Kolendo-Korczak, *Kościół parafialny...*, s. 85.

- ludzi pobożnych, y w potrzebach ratunku żądaiących z głębokości miłosierdzia swego nieprzebranego, co dzień obficie wylewa*, Kraków 1662.
- Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji pińskiej w r.p. 1937. Stan diecezji na dzień 27 lutego 1937*, Pińsk 1937.
- Żurek Waldemar W., *Inwentarz Rzymskokatolickiego kościoła parafialnego w Kobryni z 21 sierpnia 1933 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2018, t. 109, s. 399–412.
- Долбилев Михаил, *Русский край, чужая вера: этноконфессиональная политика империи в Литве и Белоруссии при Александре II*, Москва 2010.
- Епископ Иосиф (Соколов), *Гродненский Православно-церковный календарь, или Православие в Брестско-Гродненской земле в к. XIX в.*, т. 1, Воронеж 1899.
- Лісейчыкаў Дзяніс Васільевіч, *Святар у беларускім соцыюме: прасанаграфія ўніяцкага духавенства 1596–1839*, Мінск 2015.
- Марозава Святлана Валянцінаўна, *Беларусь, восень 1838–вясна 1839: апошні акт уніяцкай трагедыі (некаторыя малавядомыя старонкі)* [w:] *Хрысціянства ў гістарычным лёсе беларускага народа*, ч. 1, рэдкал. Святлана Валянцінаўна Марозава і інгш., Гродна 2009, s. 305–322.
- Марозава Святлана Валянцінаўна, *Рэакцыя беларускага грамадства і міжнародны рэзананс на палітыку рэфармавання і ліквідацыю ўніяцкай царквы* [w:] *Канфесійны фактар у сацыяльным развіцці Беларусі (канец XVIII – пачатак XIX ст.)*, навук. рэд. Валянціна Васільеўна Яноўская, Мінск 2015, s. 241–273.
- Митрополит Иосиф (Семашко), *Записки Иосифа митрополита Литовского, изданные Императорскою Академиею Наук по завещанию автора*, т. 3, Санкт-Петербург 1888.
- Рожанович Адам, *Церковно-приходская летопись Чемерской Благовещенской церкви, Брестского уезда, Каменецкого благочиния*, „Литовские епархиальные ведомости” 1881, № 15/16, s. 147–148.
- Шидловский Антон Казимирович, *Из истории римско-католических храмов города Кобрин* [w:] *Хрысціянства ў гістарычным лёсе беларускага народа*, рэдкал. Святлана Валянцінаўна Марозава і інгш., Гродна 2008, s. 484–487.

„Kto by obraz Pana Jezusa z cerkwi czemerowskiej ukradł?”...

## Archiwalia

- LVIA.F. 605. Ар. 7. В. 64. Zeznania świadków w sprawie kradzieży cudownego obrazu Pana Jezusa z cerkwi czemerowskiej, 1778–1779.
- НИАБ.Ф. 136. Оп. 1. Д. 31935. Дело по прошению прихожан Немоницкой церкви Борисовского у. об открытии часовни в урч. Замчище и возвращении в часовню иконы «чудотворной» Спасителя, похищенной иезуитами [Sprawa dotycząca petycji parafian cerkwi nemonickiej w ujezdzie borysowskim dot. otwarcia kaplicy w uroczysku Zamczysko i powrotu do kaplicy „cudownej” ikony Zbawiciela skradzionej przez jezuitów], [b.d.].
- НИАБ в Гродно. Ф. 428. Оп. 1. Д. 9. Копии рапортов настоятеля церкви и журнал регистрации исходящей корреспонденции [Kopie raportów parocha cerkwi oraz dziennik korespondencji wychodzącej], 1824–1869.
- НИАБ в Гродно. Ф. 428. Оп. 1. Д. 10. Копии указов Литовской духовной консистории [Kopie dekretów Litewskiego Konsystorza Duchownego], 1846–1852.

Volha  
Barysenka

***“Who Would Have Stolen an Image of Our Lord from the Church in Chamiary?”  
About the History of the Image of Our Lord of Chamiary-Bukhavichy***

In the Polish-Lithuanian Commonwealth, as well as later in those lands belonging to the Russian Empire, miraculous images had supra-confessional cult. One of them was a miraculous image of *Our Lord of Chamiary-Bukhavichy*, which cult dates back to the second half of the 18<sup>th</sup> century, when the image was in a private possession. After a dream vision, the image was placed into an Uniate church in Chamiary, when it was quickly acknowledged to be wonder-working. Once at night the image was stolen from the church and later appeared in the Dominican cloister in Bukhavichy. The investigation showed that it was taken from the church by initial owner. After the partition of the Russian Empire, when the Uniate church in Bukhavichy was turned to Orthodoxy, the Orthodox priest claimed the image to have Orthodox origin and had been stolen by the Dominicans. The image, however, remained in Catholic possession and was brought to Kobryn catholic church when the Dominican cloister was closed and turned to an Orthodox church.